

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 23 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja otwarta od godz. 8 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed telefonem i w telefonie mk. 2,25. Nekrologie — mk. 1,25. Reklamy po tekście (4 szp) — mk. 1,25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najpóźniej mk. 1,20.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychnowskiego.

Niedziela 20 lipca r. b. po połud. o g. 8 po osn. popularnych

„KOMENDANT TURM“

Po raz ostatni! Komedja w 3 akt. Nowiny i Teterkiewicz.

Niedziela 20 lipca r. b. występ p. N. Stenickiej o g. 8-ej wiecz.

„Brat marnotrawny“

Przedmowa Komedja lekomyślna w 3 akt. dla ludzi serjo Oskara Wilde'a.

Poniedziałek 21 lipca r. b.

Przedstawienie zawieszono

Lenin i Trocki będą popierali Niemcy.

Stan nieprzerwanej wojny na wschodzie.

Paryska agencja telegraficzna „Union“ komunikuje:

Rząd sowiecki żywo interesuje się sytuacją, wytworzoną przez podpisanie pokoju.

Na posiedzeniu rady komisarzy ludowych zdania o dalszej taktyce podzieliły się. Lenin oświadczył, że wszechświatowa wojna domowa już się rozpoczęła i że trwać będzie ona dalej nawet po zawarciu pokoju zewnętrznego z warunkiem, jeśli bolszewicy rosyjscy wzmocnią swą agitację we Francji i w Anglii i jeżeli wojska czerwone powstrzymają do jesieni armję Kołczaka.

Innego zdania byli Trocki i Zimowjew. Sądzą oni, że sama agitacja niewystarczy. Obawiają się on stonplowej pacyfikacji Europy, bowiem warunki wojny zewnętrznej sprzyjają wojnie domowej. Zarzucają oni Bili Kunie tendencje pokojowe i zamierzają wznieść przynajmniej na wschodzie Europy stan nieprzerwanej wojny, wykorzystując w tym celu nienawiść narodowościową.

Rada komisarzy ludowych uchwaliła popierać Niemcy we wszystkich wypadkach zmierzających do niewypełnienia warunków traktatu wersalskiego.

Wydział wykonawczy trzeciej międzynarodowej otrzymał rozkaz wydrukowania i wysłania do Francji broszur i ulotnych listów agitacyjnych.

Projekt Związku Wschodniego.

Praga, 19 lipca, (PAT). „Czeskie słowo“ ogłasza artykuł wstępny wskazujący na konieczność utworzenia związku wschodniego, wkład którego wchodziłyby Polska, Rumunia, Jugosławia, Czecho-słowacja oraz ewentualnie Węgry.

Mniemany traktat tajny Niemiec z Japonią.

Paryż. Specjalny korespondent „Echo de Paris“ telegrafuje z Waszyngtonu

Senator Lodge złożył w Senacie wniosek, domagający się od prezydenta Wilsona złożenia wyjaśnień dotyczących traktatu, który miał być zawarty przez Niemcy z Japonią.

Na zasadzie tego traktatu obydwa mocarstwa mają zgodnie pracować nad przywróceniem do poprzedniego stanu Niemiec.

Japonia miała się zgodzić na udzielenie przez Chiny znacznych koncesji Niemcom z wyłączeniem wszystkich innych mocarstw i Japonią, podjąć się też miała obrony interesów niemieckich na konferencji pokojowej.

Układ ten został stwierdzony w poświadczonej depeszy z Budapesztu w dn. 20 czerwca, donoszącej o odnośnych rokowaniach, prowadzonych w Szatohelmie.

Istnienie takiego traktatu uważano jest tutaj za groźne niebezpieczeństwo dla przyszłości Rosji i pokoju światowego. Tego rodzaju pogłoski wywołują wielkie niezapokojenie w Ameryce i stwarzają wielce nieprzychylny nastrój dla Japonii.

GŁÓWNY URZĄD ZAOPATRYWANIA ARMJI WARSZAWA, Przejazd 10,

potrzebuje siano dobrze prasowanego, jedynie z łak gruntowych, z dostawą natychmiastową lub późniejszą, aż do wiosny 1920 roku. Oferty od ziemian, towarzystw i spółek rolniczych przyjmuje Sekcja Żywnościowa Urzędu.

KUPIEC poszukuje spółniczek

chrześcijański Polki z kapitałem i udziałem w pracy w celu 1) rozszerzenia istniejącego i obecnie dobrego i sympatycznego handlu, 2) wznowienie działalności istniejącego do wojny interesu handlowego, mającego dobrą przyszłość. Oferty pod „lat 33“ do administr. niniejszego pisma.

Ignacy Polańczyk
krawiec
od 16-go Lipca r. b. zamieszkał przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 71.

Walka o granice polskie.

Warszawa, 19 lipca (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Ataki nieprzyjacielskie mające na celu zajęcie Mołodeczna i Wileki, trwają dalej bez przerwy. Dwukrotny atak bolszewicki podjęty przeważającymi siłami, wspierany przez liczną artylerię, dwa pociągi pancerne i samoloty został po długiej i zaciętej walce odparty. Tam gdzie nieprzyjaciel dzięki swej przewadze zdołał chwilowo wtargnąć, został brawurowym kontratakiem naszej piechoty natychmiast wyrzucony. Nieprzyjaciel nie zważając na swoje znaczne straty, ponowił dziś swoje ataki w szczególności w okolicy na południe od Radoszkowicz. Walki w toku.

Inna grupa nieprzyjacielska podjęła przeważającymi siłami ogólny atak na Wilejkę od strony północno-wschodzie.

W okolicy Kazywica-Rzeczeki rozwinęły się walki.

Front poleski.

Ataki bolszewickie na południowo-wschód od Łańcucha wspierane artylerią i opancerzonymi statkami zostały odparte. Na reszcie frontu obustronna działalność wywiadowcza. Pozatem bez zmiany.

Wybuch amunicji.

Paryż, 19 lipca (PAT) Radio pozn. We czwartek popołudniu nastąpił wybuch w składach amunicji na lotnisku Bourget. Wielu zabudawań w okolicy zniszczonych, 2 osoby zabite, 20 łój lub ciężiej rannych.

Front galicyjsko-wolyński.

Dzień dzisiejszy minął bez starć bojowych. Poza frontem oddziały nasze oczyszczają teren z rozbitków ukraińskich i bolszewickich.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań, 19 lipca, (PAT)

Front północny.

W nocy ogień artylerii i miotaczy min na B. b. lin. Trzaczka, srog, Płonkowie i Broniewo.

Ożywiona działalność siłowych patroli niemieckich w rejonie Budzina.

Front zachodni.

Pod Krzywówiem ogień minowy. Zrosną bez zmiany.

Front południowy.

Na odłuku Rawickim słychać ogień artylerii i minowy. Na lewym skrzydle zmniejszona działalność artylerii i słychać patroli niemieckich w okolicy Szklarka Prągowie, Sępólnem, Mjeńskiem i Ostrowcem. Nasza artyleria znowu była do odpowiedzi. Podczas ostrzeżenia Mijomiej i Ostrowca rannego 6 osób cywilnych oraz uszkodzono liczne zabudowania. Nasze straty w ciągu doby 2 zabitych i 1 ranny.

Szef sztabu Wroczyński gen. podp.

Kajzer żyje.

Berlin, 19 lipca (PAT). R. d. pozn. Dzienniki bernejskie zamieściły sensacyjną wiadomość o śmierci b. cesarza Wilhelma. Wiadomość ta nie jest prawdziwa. Przeważa, że Wilhelm ciężko zachorował.

Rumunia odrzuca pokój oferowany jej przez Lenina.

Genewa. Donoszą tu z Bukaresztu, że Rumunia odrzuciła propozycję Lenina, dotyczącą zawarcia pokoju i gwarantującą jej posiadanie Besarabii. („Echo de Paris“)

Międzynarodowa konferencja pracy.

Warszawa, 19 lipca (PAT). Minister pracy i opieki społecznej otrzymał od międzynarodowego komitetu organizacji plan organizacji oraz porządek obrad międzynarodowej konferencji pracy. W myśl tego planu każde państwo, które jest członkiem ligi narodów wysłało na konferencję 4 przedstawicieli, z których 2 będą delegatami rządu, zaś 2 inni reprezentować będą kolejno z jednej strony urzędników, z drugiej strony robotników przynależnych do tego państwa.

Każdemu delegatowi towarzyszyć mogą doradcy techniczni, co najmniej 2 do każdego przedmiotu. Do przedmiotów, odnoszących się do kwestii kobiecych, przynajmniej jednym z doradców musi być kobieta. Międzynarodowy komitet organizacji układa kwestionariusz, który między innymi zawiera wniosek umów lub poleceń które będą złożone konferencji, jako podstawa do dyskusji.

Porządek dziennej międzynarodowej konferencji pracy, która się zbierze w Waszyngtonie w październiku 1919 składa się będzie z 5 punktów.

1) Stosowanie zasad 8-godzinnej dnia roboczego lub 48 godzin pracy w tygodniu. 2) Sprawy, odnoszące się do środków zapobieżenia bezrobociu i uchylenia jego skutków. 3) Praca kobiet a) przed i po porogu (obejmując tem także sprawę ubezpieczenia macierzyństwa), b) w nocy, c) przy robotach szkodliwych dla zdrowia. 4) Praca dzieci a) widok przyjmowania do pracy, b) praca nocna, c) praca szkodliwa dla zdrowia. 5) Rozciągnięcie i zastosowanie umów międzynarodowych przyjętych w Bernie w roku 1906 o zakazie nocnej pracy kobiet w przemyśle i o zakresie używania białego (złotego) koloru przy produkcji zapalek.

Amerykane w Gdańsku.

Bazylic, „Deutsche Allgemeine Zeitung“ twierdzi, iż handel w Gdańsku przybiera międzynarodowe cechy. Powstały pierwsze amerykańskie domy handlowe. Jeden z banków amerykańskich otworzył już tam swą filię. Import amerykański do Polski przybiera wielkie rozmiary. Oprócz żywności amerykanie importują do Polski znaczne transporty wełny oraz samochodów. („Echo de Paris“).

Powodzenie na południu Rosji.

Odciany komunikat południowej armii rosyjskiej głosi:

Po zadaniu czerwonym porażką na całym froncie, armja nasza zajęła Caryy Borysoglebsk, Bobrow, Oskiel, Kozłowy tyń grod, Jekaterynosław, Aleksandra Melitopol.

Nieprzyjaciel cofa się na całym froncie. Zdobyto znaczną ilość dział i amunicji.

**Notowania z Niemcami o ziemię
Polską.**

Poznań, 19 lipca (PAT) Wczoraj wróciła do Torunia delegacja polska z dr. H. Nowakiem na czele, która prowadziła rokowania z przedstawicielami rządu niemieckiego pod przewodnictwem nacelnego prezesa Prus K. K. K. Schlegelberga. Narady miały charakter nieobowiązujący. Zarówno dr. H. Nowak jak i Schlegelberg oświadczyli, że są upoważnieni do rokowań, ale uchwały jakby zapadły nie będą obowiązywać dla stron obu.

Naapytanie Niemców, czy rząd polski powziął już decyzję w sprawie noty rządu niemieckiego o rozpoczęciu pośrednich rokowań w Berlinie przedstawiciel polski odrzekł, że nota ta dopiero teraz została do Warszawy i dotychczas w sprawie tej nie zapadła uchwała Schlegelberga wyraził życzenie, aby prasa przychylnie się do uspokojenia opinii. Polacy wyrażili też, że władza niemiecka robią trudności w rozpoznaniu na obszarach które mają być oddane Polsce odeszły nacelnego rady ludowej z dnia 24 i 30 czerwca p. b. dalej wskazywali na politykę antypolską w powiatach, w których ma się odbyć plebiscyt. Co się tyczy wojska, to że wystarczy samo teoretyczne poniesienie i przedewszystkiem należy wycofać armię niemiecką. Wszyscy uczestnicy zgodzili się na ustanowienie strażnicy ludowych stróżów z członków wszystkich warstw bez różnicy narodowości.

Następnie omawiano przebieg administracji przez władze polskie. Dr. H. Nowak stwierdził, że sejm polski dotąd nie sądził się tą sprawą, że jednak odnośna ustawa jest opracowywana. Prawdopodobnie przez pewien czas pozostanie dotychczasowa administracja i stan prawny. Rząd polski podejmie urzędników niemieckich z pewnymi wyjątkami. Na to Niemcy zasnązili, że jeżeli rząd polski chce zatrzymać urzędników niemieckich, to będzie musiał poczynić im daleko sięgające zapewnienia. Co się tyczy tak zwanych urzędników kontrolnych Schlegelberga oświadczył, że postanowił przysłać listą do boku jako organa doradczego mężów zaufania z wśród ludności polskiej i niemieckiej.

W sprawie osób internowanych polacy oświadczyli, że w przyszłości nie będą już zarządzane internowania. Zaosną liczbę internowanych już zwolniono, a mają nastąpić dalsze zwolnienia. Ze awój strony polacy spodziwają się, że i rząd niemiecki w najbliższym czasie awolni polaków internowanych, tudzież uwolnionych za zbrodnie polityczne lub też za czyny będące w podrażeniu związku i politykę.

Dalej Niemcy sformułowali taki wniosek: Rząd polski w zasadzie wyraża gotowość nadania obywatelstwa polskiego niemcom którzy osiedli po 1 stycznia 1918 r. na obszarach przyznanych Polsce jakoteż kolonistom z tym zastrzeżeniem, że tylko w wyjątkowych razach rząd polski tego obywatelstwa odmówi. W razie konfiskaty majątku kolonisty rząd polski przysną mu 3 miesięczne moratorium.

Omawiane następnie sprawę poboru do wojska. Schlegelberg przedstawił taki wniosek: Niemcy, którzy po 1 stycznia 1908 osiedli na obszarach przyznanych Polsce podlegają poborowi tylko wówczas gdy posiadają obywatelstwo polskie. Ci zaś, którzy osiedli się przed rokiem 1908 mogą być zaciągani do wojska w razie gdy oświadczą się na Polaka.

Sprawy komunikacyjne załatwi osobna komisja. Poruszone jeszcze sprawę wywozu przedmiotów i własności fakalnych. Cała delegacja niemiecka oświadczyła, że w wywiadach, które podlegają jej władzy, wszelkie ruchomości należące do ziem przyznanych Polsce, pozostały na miejscu, a wywieść mogą tylko te, co należy do części Poznania i Prus pozostałych przy Niemcach. Zarówno polacy jak i Niemcy zwrócili uwagę, że należy podać do wiadomości publicznej, na jakich zasadach ma się układać ten wywóz. Obie strony zdają sobie sprawę z tego, że takie obwiadczenie przyczyni się do uspokojenia ludności. Nacelnym prezydent Schlegelberg oświadczył gotowość wydania takiego ogłoszenia zapropnozwał, by rząd polski ustanowił komisję dla obszarów przyznanych Polsce. Podobało mu być zakazowana sprawa materiałów wojskowych. Delegacja polska wyraziła gotowość rokowania w tej sprawie z niemiecką komisją wojskową orazawiadomienia przedstawicieli rządu niemieckiego w Gdańsku o utworzeniu takiej polskiej komisji wojskowej.

Obie strony snły podjąć odbywania dalszych podobnych rokowań, a Schlegelberg zapropnozwał, by teczyły się one w Gdańsku.

Data zebrania ustalono na 23 b. m.

Z SEJMU.

Warszawa, 19 lipca (PAT).

Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 30.

Po odczytaniu interpelacji, przystąpiono do 2-go czytania ustawy w sprawie dóbr donacyjnych. Sprawozdawca większości komisji pos. Stanizkis stwierdza, że komisja jest zdania, że nie należy wszystkich donatorów traktować jednolicie. Znaczna ich część była wrogo dla narodu polskiego usposobiona i prowadziła rabunkową gospodarkę. Byli jednak i tacy, którzy gospodarowali racjonalnie, a część ich zasymilowała się i potomkowie niektórych walczą dzisiaj w szeregach armji polskiej. Większość komisji proponuje art. 4 ustawy w zmienionej nieco formie. Artykuł ten ma opiewać: Nakłady poczynione na inwestycje i ulepszenia w byłych dobrach donacyjnych w ostatnich 5-ciu latach przed sierpniem 1915 r. będą według słusznego obrachunku zwrócone, o ile będzie należycie udowodnione, że zostały poczynione nie z dochodu majątku, lecz z prywatnych funduszy oraz o ile wydatkowane w ten sposób sumy nie zostały zamortyzowane przez wyniki stąd zwiększenie pobranych dochodów.

Za podstawę obliczenia wartości inwestycji i ulepszeń wzięta będzie cena materiałów (zużytych iłożonej robocizny). W czasie kiedy nakłady zostały uczynione lub też stopień podniesienia się wartości wskutek dokonanych nakładów, a to wedle uznania ministra rolnictwa i dóbr państwowych.

Sprawozdawca mniejszości komisji pos. Smola oświadcza, że paragraf ten powinien być skreślony, ze względów narodowych i politycznych. Zrabowanie dóbr donacyjnych było jednym z aktów gwałtu dokonanych na naszym narodzie. Obdarzono nimi tych, którzy najbardziej nas uciskali.

Mniejszość proponuje zmianę paragrafów 6 i 9, które opierają się na paragrafie 4.

Po krótkim przemówieniu p. Poniatowskiego przyjęto w głosowaniu par. 4 w myśl wniosku większości komisji.

Następnie przyjęto par. 6 w brzmieniu mniejszości komisji.

Uchwalono następnie pozostałe paragrafy i na tem zakończono 2-ie czytanie. 3-e czytanie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Sejm przystąpił następnie do projektu ustawy o budowie kolei Rzeszów-Kolbuszowa Tarnobrzeg-Sobów.

Sprawozdawca p. Moraczewski zaznaczył, że kolej wspomniana ma połączyć Galicję środkową z Królestwem, wielki basen naftowy z Warszawą, Łodzią i Gdańskiem. Będzie to kolej państwowa normalna dorogorzędna.

W dłuższej dyskusji przemawiali pp. Dąbal, ks. Okoń, Szmidt, ks. Kotula i Pluta, którzy zgłosili rozmaite rezolucje.

W głosowaniu Izba przyjęła całą u-

stawę w 2 czytaniu wraz z rezolucjami komisji.

Przyjęto też rezolucję p. Dąbala, żądającą, ażeby przy budowie mostów na Wiśle między Nadbrzeżem a Sandomierzem uwzględniono konieczności komunikacji kolejowej i pieszkiej między obu brzegami Wisły, oraz rezolucję żądającą powierzenia wykonania wszelkich robót i dostaw kooperatywom polskim oraz polskim towarzystwom i przedsiębiorstwom handlowo-przemysłowym.

Przystąpiono do obrad nad przebudowę węzła kolejowego warszawskiego.

Sprawozdawca komisji komunikacyjnej p. Rajca oświadcza, że stan obecny uniemożliwia rozwój południowo-zachodniej dzielnicy Warszawy.

Mówca omawia projekt przedłożony przez ministerstwo kolei. Wykonanie tego projektu wymagać będzie okresu 10 lat. Na okres 1-y czteroletni przewidziane są urządzenia przejściowe. Koszty przebudowy wynoszą w przybliżeniu 60 milionów mk.

Wskutek złego stanu urządzeń kolejowych w Warszawie znaczna część ruchu, który powinien być iść przez Warszawę, stronił od niej. Pospieszna komunikacja zachodu z Rosją odbywała się przez Prusy północne.

W dobrze urządzonej węzle warszawskim stan ten się zmienił.

Po krótkim przemówieniu p. Majewskiego przyjęto ustawę en bloc.

Sejm przystąpił następnie do obrad nad sprawozdaniem komisji zdrowia publicznego o zasadniczej ustawie sanitarnej.

Po krótkim przemówieniu p. Rotermunda zabrał głos minister zdrowia publicznego Janiszewski, omawiając zadania i cel ustawy sanitarnej.

Izba przyjęła ustawę wraz z rezolucjami en bloc w 2 i 3 czytaniu, poczem przystąpiła do sprawozdania komisji zdrowia publicznego w sprawie konstytucyjnego zatwierdzenia dekretu 7 lutego rb. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób, występujących nagminnie.

W dyskusji zabierali głos pp. Rotermund i Weinzieher.

Wobec braku kompletu głosowanie odłożono do następnego posiedzenia.

Po referacie p. Roji przyjęty w 2 i 3 czytaniu ustawę o przymusowym szczenieniu przeciwko ospie, poczem przystąpiono do sprawozdania komisji zdrowia publicznego w sprawie wniosku p. Dąbala co do zwalczania chorób zakaźnych.

Po dyskusji, w której przemawiali p. Rotermund i min. Janiszewski przyjęto wnioski komisji.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Marszałek oznajmia, że pierwsze posiedzenie dla ratyfikacji pokoju odbędzie się w poniedziałek o g. 10 rano, a następne o 4 po poł.

Wotum nieufności dla rządu Clemenceau

Wiedeń 19 lipca. (PAT). WBK donosi z St. Germain:

Rząd pana Clemenceau otrzymał wczoraj w izbie wotum nieufności z powodu polityki gospodarczej.

Po dłuższej dość podnieconej rozprawie przyjęto 227 głosami przeciw 213 następujący porządek dzienny p. s. Augagneur:

Izba stwierdza, że ceny od 1 stycznia 1919 w Belgji obniżyły się do połowy, ceny w Angji od rozejmu spadły o 1/4, ceny zaś we Francji w tym samym okresie ustawicznie szły w górę. Izba osądza politykę gospodarczą po jej wynikach i przechodzi do porządku dziennego.

Jako przedstawiciel rządu był obecny podczas obrad tylko minister rolnictwa i min. wyżywienia Boret, który bronił naprzędno gospodarczej polityki rządu. Posłowie lewicy wyraźnie dawali do poznania, że akcja skierowana jest przeciw rządowi.

Posel Paisant powiedział, że Clemenceau wprawdzie oświadczył, iż da sobie radę z wojną, ale wątpić należy, czy „wygra” on i pokój.

„Matin” dowiaduje się późnym wieczorem, że głosowanie w izbie pociągnie za sobą tylko dymisję ministra wyżywienia Boreta i jego podsekretarza stanu.

„Echo de Paris” utrzymuje, że Boret pozostanie na stanowisku.

Jak pewną wydaje się posłom socjalistycznym klęska rządu w rozprawie gospodarczej izby okazuje się z tego, że jeszcze wczoraj wieczorem powszechne zrzeszenie pracy uchwaliło odwołać strajk na 20 bm.

Prezydent Paderewski ustalił wytyczne dla rokowań krakowskich. Jest nadzieja, że w razie gdy narada będzie miała powodzenie, to wynik jej mimo ewentualnego sprzeciwu jednostek będzie przyjęty przez rząd polski. Cała ciąż jesteśmy przekonani o korzyści bezpośredniego porozumienia to jednak nie możemy się z tym tać, że nie spodziewamy się pomyślnego wyniku rokowań.

Nie chodzi tylko o rozwiązanie sprawy narodowościowej na tej ziemi.

Kopalnie śląskie i kolej koszycko-bohumiejska mają znaczenie ogólnie państwowe. Przemysł i rozwój gospodarczy Śląwacyzny zależy od węgla śląskiego. Węgla tego potrzebuje także przemysł północny Moraw i Śląska.

Od wyniku rokowań dzisiejszych zależy bardzo wiele. Być może, że w Krakowie położona będzie platforma dla przyszłego współżycia, ale być też może, że to współżycie na długi czas pozostanie udaremnione. Dlatego cały naród z napięciem śledzi przebieg rokowań.

U nas pragnie każdy porozumienia, kończy się artykuł, głos mają polacy.

**Galicja Wschodnia należąc będzie
Polski.**

Wiedeń, 19 lipca (PAT) —

B. K. donosi z St. Germain. „Matin” pisze: Generalny sekretarz konferencji pokojowej wytoczył do delegacji ukraińskiej pismo, w którym powiada, że konferencja postanowiła przyznać Polakom całą Galicję Wschodnią.

Dziennik ten sądzi, że decyzja ta pociągnie za sobą wspólną i bezpośrednią granicę pomiędzy Polską a Rumunją, co utworzy wał przeciw bolszewikom od morza Bałtyckiego aż po morze Czarne co przyczyni się znacznie do utrzymania pokoju w Europie.

Aresztowanie generała rosyjskiego.

Warszawa, 19 lipca. (PAT). —

Z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych organa policji państwowej aresztowały w Warszawie generała Pawła Kurlowa głośnego ze swej działalności szczególnie w latach 1909 i 1911, byłego dowódcę oddzielnego korpusu żandarmów i prawa ręką ostatniego carskiego ministra spraw wewnętrznych Protopopowa.

Gen. Kurlow zamieszkał w Warszawie pod przybranym nazwiskiem Komoroffa, podając się za b. urzędnika rosyjskiego.

Cały gabinet nie podał się do dymisji.

Warszawa, 19 lipca (PAT). Minister

pracy i opieki społecznej Iwanowski wniósł dymisję na ręce zastępcy prezydenta ministrów Wojciechowskiego. Na wyrażoną przez pana Wojciechowskiego życzenie minister Iwanowski będzie pełnił swoje dotychczasowe obowiązki aż do mianowania następcy.

Podana przez jeden z tutejszych dzienników wiadomość, jakoby na wczorajszym posiedzeniu rady zapadła uchwała podania się do dymisji całego gabinetu nie jest zgodna z prawdą.

Ze zgromadzenia narodowego.

Weimar 19 lipca (PAT) — Radjo

późna. Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezydent odczytał telegram senatu argentyńskiego wyrażający zadowolenie z powodu zakończenia wojny i nadzieję, że nastąpi era zupełnego przeistoczenia i odbudowy świata. Izba przeszła następnie do omówienia sprawy szkolnej i oświatowej. Nad sprawą tą wywiązała się bardzo długa i ostra dyskusja. Stronnictwa prawicowe żądały szkoły wyznaniowej, stronnictwa lewicowe domagały się szkoły bezwyznaniowej oraz zupełnego wykluczenia nauki religji. Decyzja w tej sprawie na wczorajszym posiedzeniu nie zapadła.

Cofanie się Niemców z Kowieńszczyzny.

Warszawa, 19 lipca (PAT) — Korespondent K. B. P. donosi z Kowna. Dania

15 lipca. Niemcy wychodzą z Kowieńszczyzny. Dziennik niemiecki w Kownie „Neue Zeit” zamieścił pożegnalny artykuł i zwinął redakcję. Wojska niemieckie wycofują się planowo na Szawle i Kiejdany. Na wschód od linii Szawle-Kiejdany wojsk niemieckich już niema, są tylko oddziały niemieckie. Na północ poruszają się oddziały angielskie z Libawy, które zajęły podobno Możajsk.

Nuncjusz papieski w Warszawie

Warszawa 19 lipca. (PAT). Nuncjusz papieski monsignore Ratti złożył

dziś o g. 7 wiecz. wizytę marszałkowi Sejmu panu Trąmpczyńskiemu w jego biurze sejmowym.

Nuncjusz oświadczył, że odwiedził jego u marszałka odnoszą się także do całego Sejmu, którego stosunkami żywo się interesuje i któremu życzy powodzenia w zakładaniu podwalin nowego państwa.

Podział b. Królestwa na województwa.

Warszawa, 19 lipca (PAT). Komisja

administracyjna odbyła dziś ogólną rozprawę nad referatem p. Kiernia o podziale byłego Królestwa na 5 województw: Warszawa, Łódź, Kielce, Lublin i Białystok jako drugie instancje administracyjne.

Zajęcie Husiatyna.

Lwów, 18 lipca (PAT). „Gazeta Iwowska” donosi, że tuż przed zajęciami Husiatyna artylerja nieprzyjacielska przez 45 minut ostrzeliwała ogniem huraganowym nasze pozycje. Husiatyna wzięty został przez grupę wielkopolską gen. Konarszewskiego stanowiącą część dywizji gen. Zielińskiego. Obaj generałowie wkroczyli do miasta z pierwszymi patrolami polskimi. Straty po naszej stronie prawie niema, gdyż jest zaledwie 3 rannych. Linja kolejowa do Husiatyna dostała się w nasze ręce nieuszkodzona.

Radość z powrotu do macierzy.

Gdańsk, 18 lipca (PAT). „Gazeta gdańska” podaje wzruszające opisy uroczystych obchodów urządzanych w różnych miejscowościach Prus królewskich na cześć zmartwychwstania Polski.

I tak miasteczko Żuków przystroić się po raz pierwszy od lat dziesiątek w orły i barwy narodowe. Ustawiono bramy tryumfalne z odpowiednimi napisami. Ludność niemiecka zachowywała się poprawnie, przystroić nawet domy swoje w polskie barwy narodowe, a wielu Niemców wzięło udział w pochodzie.

Uroczystości rozpoczęły się poważnym zebraniem, w czasie którego odśpiewano pieśni narodowe nie spiwane już od dziesiątek lat. Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas ruszył pochód wśród dźwięków muzyki głównymi alleami miasta. W pochodzie wzięło udział około 10.000 osób. W Sierakowie ustawiono około 80 tryumfalnych bram z napisami: Niech żyje koalicja, niech żyje Wilson, niech żyje Paderewski, niech żyje Haller i nigdy do zguby nie przyjdą Kaszuby i t. d. Cała miejscowość przybrana była we wieniec i barwy narodowe.

Pochód w którym uczestniczyło 16.000 osób otwierało „60 ulanów polskich” i 500 żelaznicy pruskiej. Dalej kroczyła młodzież polska i tłumy ludności. Podobnie i Kartusy przybrane były całe w girlandy kwiatów, sielich, chorągwy narodowe i orły polskie, które na ludnie kaszubskim prześladowanym i dręczonym przez lat dziesiątki zrobiły ogromne wrażenie.

Po uroczystym nabożeństwie dalekoznym w kościele parafialnym rozpoczął się pochód, w którym wzięło udział około 20.000. W pochodzie było widać chorągwy narodowe, białe orły, odznaki towarzystw i cechów z całego pow. kartuskiego. Pochód prowadziło 80 jeźdźców z polskimi chorągiewkami oraz 9 orkiestr. Obchód zakończył się wzruszającą sceną. Okoliczni włościanie przybyli na obchód, widząc wynędniałą wskutek wojny dźwiągę, eflarowali jej chleb, masło jaja i miodo, aby, jak mówili, zapamiętali ten dzień zmartwychwstania wielkiej naszej Ojczyzny.

Jeńcy z Francji.

Paryż, 18 lipca (PAT). Radio pozn. Duneki dziennik germanofilski „Sozial demokrat” zamieścił fotografie jeńców niemieckich, którzy wrócili z niewoli francuskiej i usiłuje wykazać w jakim opłakanym stanie się znajdują. Wobec tego ze strony francuskiej wskazują na to, że wszystkie te fotografie są chyba podrobione, bo transporty jeńców niemieckich wogóle się jeszcze nie rozpoczęły. Dodają, że z jeńcami niemieckimi obchodzono się we Francji dobrane.

Odpowiedź Clemenceau.

Paryż, 10 lipca (PAT) Havas późn. Clemenceau w odpowiedzi na noty austriackie dotyczące praw ekonomicznych stwierdził, że po 1) obywatele pochodzenia austriackiego zamieszkałi na innych terytorjach bylego cesarstwa austriackiego nie będą podlegali przymusowej likwidacji mienia i interesów; 2) Zobowiązania wynikające z artykułów 3 i 4 klauzuli ekonomicznej zostaną zastosowane o ile zarząd tego liga narodów.

Niemcy opuścili Kowno.

Gdańsk, 19 lipca (PAT). „Danziger Neueste Nachrichten” przynoszą następujące szczegóły o opróżnieniu Kowna przez wojska niemieckie: Ostatnim oddziałem, który w ubiegły piątek opuścił Kowno był oddział polkiej niemieckiej. Inne wojska wyszły z Kowna wcześniej. Przechodząc przed hotelem w którym mieszkają członkowie misji francuskiej żołnierze śpiewali „Die Wacht am Rhein”. U krańców miasta oczekiwała wych dzących u smców honorowa kompanja litewska. Z obu stron wygłoszono mowy w języku niemieckim i litewskim. Mówcy wskazywali na odbyte wspólnie walki i dali wyraz nadziei, że w przyszłości między obu armjami litewską i niemiecką zawiązą się stosunki przyjazne. Odechodzących Niemców poścagała baterja litewska salwą honorową.

Widmo międzynarodówki.

Groźba strajku europejskiego.

III.

Stanowisko P. P. S.

Wyznam, iż z wielką ciekawością oczekiwałem, jakie zajmie stanowisko polska partja socjalistyczna wobec agitacji komunistycznej, zmierzającej do wywołania strajku generalnego w Europie w dniu 21 lipca.

W ciągu kilku tygodni Centralny Komitet Wykonawczy milczał jak zaklęty. Widocznie wyczekiwał jaki obrót przyjmie sprawa w innych krajach europejskich.

Oczywiście, spodziewać się zdrowej decyzji od partji, której żądania polityczne stały się u nas przysłowionymi, było trudno. Partja, której wodzowie poparli dotychczas więcej niekonsekwencji niż policyj mogą, raz jeszcze popełniła fatalny błąd taktyczny.

Z poprzednich artykułów wiemy, kto jest arangerem strajku generalnego, komu strajk ten w chwili obecnej jest potrzebny i która z partji robotniczych zachodu dała się władz na lep anarchizujących hasel płatnych szerszonych przez agitatorów komunistycznych Rosji sowieckiej.

Odezwa C. K. W. P. P. S.

Po długich medytacjach centralny komitet wykonawczy P. P. S. wydał w przeddzień projektowanego strajku dłuższą odezwę, którą zamieszczam w naczelnem miejscu „Robotnika” z dnia 18 b. m.

Odezwa ta jest niewolniczą kopją tych wszystkich proklamacji, które rozpowszechniają Komuniści w chwili obecnej we wszystkich krajach europejskich.

Odezwa podaje do wiadomości, że „robotnicy Francji, Anglii i Włoch urządzają wielką manifestację międzynarodową przeciwko interwencji zbrojnej wojsk koalicji do stosunków wewnętrznych Rosji i Węgier na rzecz żywiołów reakcyjnych”.

Wiemy już komu należy na zaniechaniu interwencji w Rosji. I co w tem dziwnego, że „polski proletariarj socjalistyczny musi się przyłączyć do tego wystąpienia w imię międzynarodowej solidarności robotniczej”.

Więc w imię międzynarodowej solidarności daż socjaliści po syc do wywołania zamieszek wewnętrznych w kraju, do rozdwojenia polskiej klasy pracującej. Aby tylko spieniężyć z odsieczą zagrożonym fotelom komisarzy ludowych w Kremiu moskiewskim. To się nazywa urzędywistańc i walczyć za hasło niepodległości Polski, bo broń Boże, może zabraknąć „głosu socjalizmu polskiego w zgodnym chórze międzynarodowego ruchu rewolucyjnego”.

Czy będzie to zgodny chór, watapić należy. Będzie to raczej kakofonia i prawdopodobnie rozdzwięk krwawy, stercia orężne i rozruchy, których z tabłem u regnieniem wyosokują od roku Azełwie klasy robotniczej, mianujący się dzisiaj komisarzami ludowymi w prześwieczonej republice sowieckiej w Rosji.

Autorzy odezwy żądają

„wszczęcia rokowań pokojowych

z wszystkimi państwami sąsiednimi”, żądają „pokoju na podstawie prawa każdego narodu do nieskrępowanego stanowienia o własnym losie”.

Czego więcej w tem żądaniu — demagogii czy głupoty? Z kim żąda P. P. S. „wszczęcia rokowań pokojowych”? Z bolszewikami? Z ukraińcami? Z „Gen schuem”? Ależ za saw rcie pokoju bolszewicy z żadaą Wina i obdarzą nas zastępem rozawirzonych agitatorów — anarchistów. Ukraińcy nie zrzeką się Galji W chodniej i dzisają mesztą w porozumieniu z bolszewikami. A może P. P. S. nawołuje do porozumienia się z bakotą?

Meneron partyjnym z P. P. S. wciąż się jeszcze wydaje, że z dźczą tatarską i krzyżacką można się dziś jeszcze układać o „pokój na podstawie prawa każdego narodu do nieskrępowanego stanowienia o własnym losie”.

Jak wygląda „nieskrępowane stan-

Spodziewane wkroczenie wojsk polskich do Torunia.

Gdańsk, 19 lipca (PAT). — „Danziger Neueste Nachrichten” donosi: Wedle wiadomości z Torunia, wkroczenie wojska polskiego do Torunia, wroczenie jest w rachubę na dzień 24 lipca. Generalna komend. 17 korpusu w Gdańsku przynosi swoją siedzibę do Kołobrzegu. „Danziger Neueste Nach-

wienia o własnym losie” narodów b. carskiej Rosji, znajdujących się obecnie w niewoli bolszewickiej, świadczą głosy ciemiężonych narodów.

Jak znieczą się dzikie hordy ukraińskie nad ludnością polską, wie o tem „Robotnik”. „Kulturtragenstwo” pruskie w Poznaniu należy jeszcze do niedawnej przeszłości.

A mimo to P. P. S. nawołuje do zawarcia pokoju, do otwarcia naszych granic, do pogodzenia się z naszymi wrogami, z których każdy cycha na zgubę Polski, na wtrącenie jej w odmet anarchji.

Ale nie koniec na tem.

„Socjalizm jest jedyną nadzieją ludności”.

Oprócz hasel, głoszących co najmniej zdradę narodową, rozbrojenie w obliczu nieubłaganego wroga, P. P. S. obwieszcza światu, że „socjalizm jest jedyną nadzieją ludności” i wznosi okrzyki na rzecz „rządu socjalistycznego i rewolucji społecznej”.

Czyli to w chwili, gdy „socjalizm rewolucyjny”, gdy „rewolucja społeczna”, po krwawym praktykach w Rosji, zbankrutowy doszczętała, gdy nawet wybitni wodzowie socjalnej demokracji zachodu wyznają otwarcie, że ludność nie dorosła do urzędywistańcia zasad „socjalizmu rewolucyjnego” i „rewolucji społecznej”.

Głoszą te krwawe hasła, obliczone na wywołanie zamętu i anarchji, autorzy odezwy przychodzą do wniosku, że „socjalizm jest jedyną nadzieją ludkości”. Żadna nadzieja. Żadne hasła.

W obliczu ginącej Rosji, która toczy się w przepaść bezładu i ruiny, zaaleśli się w Polsce ludzie, którzy nawołują do naśladowania wzorów rosyjskich.

Cóż za tęga, że autorzy odezwy zapewnają, iż są przeciwnikami bolszewickich metod rządzenia i że będą broić niepodległości Polski przed bolszewickim imperjalizmem. Kto im uwierzy? Czy nie biorą zbyt wielkiego ciężaru na swe barki? Oni będą walczyć z imperjalizmem bolszewickich satrapów. Kiedy? Gdy chorągiew czerwona zawisnie nad Polską? Wtedy już będzie za późno.

Panowie z P. P. S. przeceniają swe siły. Ranczają w tłum hasła, nieopatrznie i szkodliwie i ani się spostrzegą, gdy agitacja ich antypaństwowa, antyspołeczna wyda owoce. Gdzie podzięje się w tedy C. K. W. P. P. S.? Gdzie będą w tedy panowie Daszyńscy i Perle?

Dziwnym zbiegiem okoliczności obok odezwy drukują „Robotnik” artykuł p. N. Barlickiego p. t. „Przeciwległy graniec”. W artykule tym czytamy:

Co myśli poseł Barlicki

„Z całym naciskiem stwierdzam” jeszcze raz, że, wobec koniecznych warunków historycznych, rewolucja proletariatu w Polsce jest niemożliwością.

Ruch szarpaczony i zniekanych mas wewołaby tylko zamęt, który możeby posłużył Leninowi czy spartakusowcom, ale na jótą nawet nie przysłużyłby się sprawie robotów i nie zbliżyłby nas do ostatecznego tryumfu socjalizmu, przeciwnie — cofnąłby nas wstecz o długie, długie lata”.

Oto rozumne słowa jednego z najwybitniejszych posłów socjalistycznych w Sejmie. Czy czytelnikom nie wydaje się, że p. Barlicki polemizuje z odezwą C. K. W.? Czy powyższe przytoczone slo nie są zaprzeczeniem całej odezwy i wszystkich tak szumnie głoszonych tam hasel?

Czy to nie zagadka? Jest to zagadka, ale nie trudna do rozwiązania. Dowiadujemy się z pism warszawskich, że „Bud” z dowaki w rozczulającej zgodził z partją komunistyczną w Warszawie łączą się w dniu 21 b. m. z protestem całego proletariatu.

Jakżż można zostać w tyle? Tyle odważył C. K. W. P. P. S. Jeszcze nie posiada. Sądz odezwa.

P. P. S. rzuciła w krytycznej chwili szlachę niepo o u. Sama zbierze owoce swej przestępnej polityki.

Obwieszczenie.

Warszawa, 19 lipca (PAT) — Nadzwyczajny komisarz Warszawy Anusz ogłasza następujące obwieszczenie.

Dostało do mojej wiadomości o planowanej manifestacji i pochodach w dniu 20 i 21 b. m. Wobec powyższego przypominam, że na zasadzie artykułu 2 dekretu o prowadzeniu stanu wyjątkowego z 2 stycznia b. r. pochody i zgromadzenia pod gołem niebem są zakazane. Wszelkie tedy próby urządzania pochodów będą rozpraszane i bezwzględnie tłumione przy pomocy sił zbrojnych.

Obrazy nad konstytucją.

Nauen, 18 lipca (PAT). Radio pozn. W dalszym ciągu obrad nad konstytucją głosowaniu nad artykułami 118 i 119 w sprawie małżeństw przyjęto wniosek demokratów: „Małżeństwo pozostaje pod ochroną konstytucji. Macierzyństwo ma prawo do ochrony i opieki państwa”. W przedłożeniu nie było mowy o macierzyństwie. Wniosek niezawisłych socjalistów, że matka nieślubnego dziecka ma prawo do tego, ażeby także w stosunkach urzędowych nazywała „panią” przyjęto 133 głosami przeciw 133. Dalej przyjęto wniosek demokratów: „Dzieci nieślubne otrzymują przez prawodawstwo równa warunki swego rozwoju cielesnego, duchowego i społecznego, jak dzieci ślubne”. Również na wniosek demokratów uchwalono przepis o opiece nad rodziną w następującym brzmieniu: „Uzdrowienie rodziny i opieka społeczna nad nią jest zadaniem państwa i gminy. Rodziny wielodzietne mają prawo do opieki wyrównującej warunki bytu. Prócz tego przyjęto rezolucję komisji tej treści: „Należy przedłożyć projekt ustawy regulującej prawne i społeczne stanowisko dziecka nieślubnego w duchu powyższych uchwał. Artykuł 120 w sprawie opieki nad młodzieżą przyjęto.

Również przyjęto artykuł 121 o wolności zgromadzeń. Artykuł 127 dotyczy praw urzędników. Przewodniczący prosi, ażeby mówcy krótko przemawiali, gdyż na następnym posiedzeniu toczyć się będą obrady nad wielką petycją urzędników. Wniosek niezawisłych w sprawie wyboru urzędników odrzucono. Przyjęto wniosek socjalnych demokratów o usunięcie wszelkich wyjątkowych postanowień przeciw urzędnikom.

Echa zamordowania Manheima.

Berlin, 19 lipca (PAT) Radio pozn. Tutajże ministerstwa spraw zagranicznych otrzymało od marszałka Fescha notę w sprawie zasądzenia sierzanta Manheima. Marszałek żąda: 1) przyspieszenia postępowania karnego, 2) przeproszenia przez rząd rzeszy, 3) pokrycia kosztów przewiezienia zwłok do Francji i kosztów pogrzebu, 4) odszkodowania dla krewnych zamordowanego w wysokości 100.000 franków, 5) nałożenia na miasto Berlin grzywny w wysokości miliona franków w złocie.

Bela Kun się tłumaczy.

Budapeszt, 18 lipca (PAT) — Radio warsz. Z Budapesztu do pana przewodniczącego konferencji pokojowej w Paryżu.

W odpowiedzi na naszą depeszę iskrową z 14 lipca, konferencja pokojowa zamiat dać rozkaz wojskom rumuńskim do wycofania się, nadesłała nam depeszę, która grozi, że wobec niewykonania przez nas warunków zawieszenia broni, pertraktacje z nami nie mogą mieć miejsca. Pragnę tembardziej ścisłego ustalenia faktu, że jestem w stanie dowieść całej serii pogwałceń zawieszenia broni przez rząd sprzymierzony i zaprzyjaźniony, w pierwszym zaś rządzie przez królestwo rumuńskie i republikę czesko-słowacką. W związku z depeszą panów z dnia 13 lipca do rządu sowieckiego węgierskiego jasno można dowieść, że pogwałcenie zawieszenia broni i przelew krwi wynikły wbrew naszej woli.

Zmuszony jestem ponownie postawić konferencji pokojowej zapytanie, czy rozkaz pana Clemenceau jest obowiązujący dla wojska rządu rumuńskiego. Rząd republiki sowieckich węgierskich wykonał wszystko co do niego zależało, by warunk z zawieszenia broni zostały dotrzymane zgodnie z umową wojenną z 13 listopada. Nic więc nie stoi na przeszkodzie dalszym pertraktacjom. Rząd ten opierając się na obietnicach pana Clemenceau żąda jednak, by wojsko rumuńskie otrzymało rozkaz natychmiastowego opuszczenia terytorjów wymienionych w depeszy z 11 czerwca. Podpisał Bela Kun komisarz ludowy do spraw zagranicznych.

Amnestja.

Gdańsk, 19 lipca (PAT) — „Danziger Neueste Nachrichten“ donoszą: Komisarz rządowy G.H.I. przy rządzie państwowym zgłosił wniosek o udzielenie amnestji dla przestępców politycznych. Amnestja ta ma dotyczyć głównie mieszkańców Prus Zachodnich polskiej narodowości, którzy po...

Z parlamentu włoskiego.

Lugdun 18 lipca (PAT) — Rząd drogą intr. przez stację warez. Z Rzymu donoszą, że Wittl zaproponował labie deputowanych rozpoczęcie dyskusji nad reformą wyborczą. Zwrócił on uwagę na fałszywe wieści rozpowszechniane zagranicą o sytuacji wewnętrznej Włoch i utrzymywaniu, że sytuacja ta jest znacznie lepsza niż w krajach innych, albowiem rozruchy miały znaczenie łagodniejszy przebieg aniżeli gdzieś indziej. Mówiąc o propozycji posła Modigliani, by zawiesić posiedzenie...

Stosunki Polski z Danją.

Nauen, 19 lipca (PAT). Radjo pozn. Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych wydelegowało jednego z rzeczoznawców handlowych do Polski, celem nawiązania wymienianych stosunków handlowych między Danją a Polską. Rozchodzi się głównie o dostawę dla Polski duńskiego bydła rozplodowego i nasion oraz zboża siewnego. Planowanym jest też utworzenie stałego przedstawicielstwa rolniczego Danji w Polsce.

Z Sejmu Pruskiego.

Berlin, 9 lipca, (PAT). Radjo pozn. Sejm pruski obradował na czwartkowym posiedzeniu nad sprawą bezrobocia rolnego. Minister rolnictwa Braun w ostrych słowach potępił bezrobocie i wskazał na niebezpieczeństwo głodu grożące na skutek bezrobocia w czasie żniw. Mówca wskazał, że w miejsce prawdziwej demokracji zaczyna się zakradać demokracja granatów ręcznych w miejsce prawdziwego socjalizmu, socjalizm teroru i gwałtu.

FELJETON.

Korespondencja z Zapiecku.

Zapiecek, d. 20 lipca 1919.

Miejsimy w ubiegłym tygodniu orkę nielada.

Urządzaliśmy mianowicie święta wolności francuskiej i to w taki sposób, że naprawdę zakasowaliśmy stolice. Więc były dwa pochody wspaniałe, nabożeństwo, kąt i bala bez i z kołacją — no i dowiedzieliśmy się przy tej sposobności, że lud francuski zdobył Bastylję, tylko powstał między spór w prasie na temat, kto jest apokryficznie zdobywcą, prezydent czy też komisarz rządowy.

Nie będę opisywał przebiegu całej uroczystości, parę słów jednak poświęcę balom, podkreślając tym samym niezrównane zasługi komitetu.

Zaproszono przeważnie panów i panie z towarzystwa... niemieckiego, dla okraszenia jednak wciągnięto i parę osób więcej i mniej poważanych ze sfery polskiej. Nadzwyczajny kawał urządzony przez Komitet — na którym niestety nie poznała się i publiczność i najbardziej zainteresowani... francuzi.

Panie i panienki z towarzystwa, pomiędzy nimi żony i zaręczone pruskie oficerów, obtańcowywane za okupanta przez „leutnantów“, mówiące dotychczas w domu tylko po niemiecku, oddawały hold największym swym wrogom, zmuszone do konwersacji francuskiej i do przyjemnego uśmiechu w czasie gdy serduszkach tak tęskniły do mężów i „sehatzów“, pozostających w... Prusach.

Na temat powyższy kursują najróżnorodniejsze plotki n. p. jakoby jedna z pań przybyła na bal w sukni, w której występowała na pruskich zabawach i to w barwach narodowych niemieckich — suknia

Dowóz żywności z Ameryki.

Gdańsk, 19 lipca (PAT) — „Danziger Neueste Nachrichten“ donosi: Dowóz amerykańskich transportów żywnościowych do Polski zakończony będzie w b. t. Sądzą, że do 20 b. m. wszystkie okręty będą już wyładowane. Obecnie stoją na kotwicy w nowym porcie, parowce amerykańskie „F-

rabys“, „Lake Lillicusum“ i „West Crosses“, które kończą wyładowywanie towarów. Na wschodnim moście stoi jeszcze parowiec „West Cherter“, a na zachodnim parowiec „Hilda“. Pierwszy parowiec ze środkami żywności dla polski przybył do Gdańska 12 lutego r. b., dotąd nadeszło ogółem do Gdańska 108 parowców z transportami dla Polski.

Niemcy opuszczają Polskie ziemie.

Gdańsk, 19 lipca (PAT) — „Danziger Neueste Nachrichten“ piszą:

Władze wystosowały do wszystkich urzędników państwowych niemieckich i pruskich urzędujących na terytorjach obecnie Polsce przyznanych zapytania: 1) czy chcą opuścić wspomniane obszary, 2) czy chcą przejść do służby polskiej, 3) czy pragną otrzymać czas do namysłu.

Z nadeszłych odpowiedzi wynika, że ponad 75% urzędników niższych, a prawie 100% wyższych pragnie opuścić przyznane Polsce obszary i odmawia przejścia do służby polskiej. Około 2000 urzędników sprawiedliwości żąda przeniesienia do służby na obszarach państwa pruskiego, wolnych zaś miejsce jest tam zaledwie kilkaset.

Gdańsk, 19 lipca (PAT) — „Danziger Neueste Nachrichten“ piszą:

Termin wykonania przyjętych przez Niemcy przez podpisanie traktatu pokojowego zobowiązań, a tym samym termin oddania Polsce większej części Prus zachodnich zbliża się.

Jakkolwiek z ciężkim sercem przyjdzie nam odłączyć się od macierzystego kraju, to jednak władzom nie pozostaje nic innego jak spełnić obowiązek poczynić trosk-

liwe przygotowania do oddania przyznanych Polsce obszarów w zupełnym porządku.

Ze strony niemieckiej zaproponowano Polsce oddanie przyznanych jej obszarów strefami. Termin w którym Niemcy terytorja te zaczną Polsce oddawać nie jest jeszcze ustalony. Tak samo nie poczyniono żadnych jeszcze zarządzeń co do rozmiarów poszczególnych stref i terminów, w jakich strefy te przechodzić będą z rąk niemieckich w polskie.

Również termin wydzielenia Gdańska z państwa niemieckiego nie jest jeszcze dokładnie oznaczony. W każdym razie czas ten nie wydaje się zbyt daleki jak to już wnioskować można z pobytu angielskiej misji wojskowej w Gdańsku. Zadaniem tej komisji jest między innymi przygotowanie obsadzenia Gdańska i Prus Zachodnich. Utrzymuje się pogłoska, że Gdańsk otrzyma załogę amerykańską, natomiast zadaniem wojska angielskiego będzie głównie obsadzenie linii kolejowej, wiodącej do Polski z Gdańska przez Malborg i Miławę.

Wojska okupacyjne pomieszczone będą w Gdańsku w koszarach opróżnionych przez wojska niemieckie.

TROCKI PROWOKATOREM NIEMIECKIM.

W numerze organu niezawisłych komunistów p. t. „Nasza krasnoarmiejska prawda“, wydanym w Dynaburgu dn. 9 b. m., w artykule wstępnym donoszą o Trockim: „Teraz już dokładnie zostało ustalone, że Trocki jest prawdziwym prowokatorem. Jedną z gazet szwajcarskich drukuje korespondencję Trockiego z niemiecką „ochroną“ kajzera. Z korespondencji tej wynika, że Trocki 25 listopada 1916 r. otrzymał w Ge-

newie, mieście szwajcarskim, od agentów tajnej policji kajzera na potrzeby propagandy dwa miliony marek. W r. 1917 otrzymał raz trzy miliony, drugi raz półtora miliona i w r. 1918, będąc komisarzem proletariackim dostał na propagandę 2 i pół miliona mk. Pismo nawołuje do organizowania partji niezawisłych komunistów. Oczywiście wychodzi nielegalnie.

białoczarna, przepasana czerwoną szarfą; że zaproszenie na zabawę otrzymał pomiędzy innymi i fabrykant - hakata, który niedawno miał konflikt z policją naszą z tytułu prowadzenia... tajnej gorzelni.

Intencji komitetu nie zrozumieli również i goście-francuzi, którzy podobno objawiają grube niezadowolenie pod adresem aranzera, swoją drogą zupełnie nie słusznie, gdyż zaprosił on gości, w sferze których stale się obraca t. j. towarzystwo posiadające córki z posagami i mogące każdej chwili postawić kolację z winem albo szampanem.

A że Polaków przeważnie nie stać na posag, wino i hulankę, więc niech się nie pchają do reprezentacji.

Zdaje się że zupełnie słuszne i proste — więc poco jakoweś dąsy? Z resztą całe to towarzystwo niemieckie należy obecnie do stowarzyszenia „przyjaciół koalicji“ więc skąd jakieś pretensje z tytułu przynależności z przed pół roku do towarzystwa „przyjaciół antykoalicji“.

Nie dobrze jest, jeżeli ktoś zmienia swe sympatie czy przekonania co miesiąc, gorzej jeszcze jeżeli codzień, ale przemiana co pół roku jest nietylko wskazana, ale i konieczna zwłaszcza w czasach tak ciężkich, jakie przeżywamy. A nóż za pół roku za; anuje u nas bolszewizm?

O śledziach, cebuli i innych podobnych kolonialnych przysmakach na raucie w magistracie pisać nie będę, gdyż uważam za zupełnie naturalne, że obecny magistrat, biorąc zarzem pod uwagę salę na ul. Średniej, musiał chociaż w ten sposób zamianistować swoją sympatię dla ludu uciśnionego, podając koalicjantom do czarnej kawy lub herbaty smaczne kanapki ze... śledziem i cebulką. Obecni przedstawiciele gminy żydowskiej zajadali się tymi przysmakami...

Jeszcześmy nie przyszli do siebie po

znojach i trudach, związanych z obchodem a posiadamy już nową sensację w postaci wielkiego pogromu żydów. Dwaj hallerczyki zachwycając się brodą przechodzącego żyda, podobno pogłaskali ją, skutkiem czego powstał niesłychany gwałt na ulicy, późną w nocy, a w końcu w całej Rzeczypospolitej.

Żydzi pobili żołnierzy, nadbiegli na pomoc żołnierze pobili znowu żydów — ot i cała awantura niearabska.

Zajścia odbiły się szerokim echem w prasie żargonowej a „Wrzask Niepolski“ drukowany niestety czcionkami polskimi, wystąpił z artykułem, zięjącym nieważnością do żołnierzy i społeczeństwa.

Okazało się, że artykuł powyższy, czerpiąc wiadomości ze źródeł urzędowych, napisał wyższy funkcjonariusz wydziału prasowego przy prezydium policji, polak a jakże! tylkożże wyznania moźeszowego.

I z powodu jednej brody, nawet nie wiem czy „zachwycającej“, gdyż nie oglądałem jej — nowa awantura.

Urzędnikowi wydziału a korespondentowi „Wrzasku“ kazano podać się do dymisji.

I gdzie tu jest zagwarantowana przez b. p. Moraczewskiego — wolność przekonań?

Najznakomitszy budowniczy pomiędzy pepesami, Swinaszewski, który pisuje tak wspaniałe artykuły w „Zapiecczaninie“ na temat zawsze wdzieczny a mianowicie kanalfi chrześcijańsko-narodowych, zawrzał oburzeniem na taką zniewagę, wyrządzoną przyjacielowi z „Wrzasku“ i interwenjuje już u nadrabina, Komisarza Lżemiszewskiego, w Sejmie i t. d. i stawia wniosek na jutrzejszym posiedzeniu magistratu, aby wakuującą posadę referenta prasowego ofiarować biednej ofierze znienawidzonego Obroźka.

Późatem magistrat ma katagorycznie zażądać od obu ławników z brodami, aby

Co słyhać nowego?

Table with 2 columns: Denomination and Value. Rows include 100 markowe, 500, 1000, 5000, 10000.

Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci

W tych dniach minister Zdrowia Publicznego zatwierdził specjalny regulamin stanowiący podstawę funkcjonowania Centralnego Komitetu Pomocy dla Dzieci jako instytucji społecznej, samodzielnej pod egidą Ministerstwa Zdrowia istniejącej.

Celem Komitetu jest zorganizowanie rozdziału żywności, leków i ubrań, pochodzących z daru Misji Amerykańskiej, wychodząca polskiego oraz subwencji Państwa Polskiego i z innych źródeł, jakie Komitet uzyska. Komitet pozostawać ma pod bezpośrednią kontrolą Ministerstwa. Na jego czele stoi zebranie ogólne członków, powołanych przez ministra Zdrowia na przeciąg jednego roku i pełniących swoje funkcje honorowo.

W udziałom wykonawczym Komitetu jest jego Prezydium oraz Dyrekcja.

C. K. P. D. dla propagowania swoich celów, tworzy komitety prowincjonalne, powiatowe, miejskie lub mieszane, funkcjonujące na podstawie specjalnej instytucji, oddzielnie przez Ministerstwo Zdrowia zatwierdzonej. Komitety mają być organami wykonawczymi C. K. P. D. i bezpośrednio mu podlegać. Zwierzchnią kontrolę nad nimi obejmują lokalne organy ministerstwa Zdrowia.

Na zasadzie tego zatwierdzonego przez ministra regulaminu, tworzone być mają nowe komitety i zreorganizowane komitety już istniejące.

Kary za niedostarczony kontyngent.

(x) Z rozporządzenia Ministerjum apro-wizacji wymienieni mieszkańcy gminy Nowosolna skasani ustalili na niedostarczony kontyngent: po 6,000 mk. i 2 tygodnie aresztu — Bolesław Adamczowski, Jan Wajdemajer, Gustaw Kaaler, Gotfryd Lidtke, po 5,000 mk. i 1 tydzień aresztu — Gustaw Teobald i Wincenty Goss, po 5,000 mk. i 2 tygodnie aresztu — Rudolf Hoffmann i Rudolf Szmidtke, po 4,500 mk. i 1 tydzień aresztu — Fryderyk Hoffman, Leopold Hoffman, Adam Manol, Rajnehold Himmel, po 4,000 mk. i 1 tydzień aresztu — Rudolf Kibler, Gustaw Koller, Emilja Wajdemajer; po 3,500 mk. i 1 tydzień aresztu — Rudolf Kajbach, na 3,000 mk. i 1 tydzień aresztu — Rudolf Maurer; — po 2,500 mk. i 1 tydzień aresztu — Jan Nering, Rudolf Colter, Bernard Lintr.

się nie strzygli i nie golili gwarantując im całość i nieykalkalność zarostu.

Kończąc historję z pogromem, muszę się powołać na porównanie Swinaszewskiego z „zapiecczanina“ w polemice z cūteretem... „o zwierzęciu tak pożytecznym“... słowik ryje i kwiczy.

Nie ma nasz magistrat szczęścia do urzędników, a urzędnicy znowu do ławników.

Twardą praktykę stosują „towarzysze“ do „urzędników-burżujów“, a oni, którzy wymyślali tak na bytego burmistrza Smulskiego, znoszą wszystko w pokorze ducha albo opuszczają pojedynczo posady. Czasem jednak odezwie się i głos protestu!

W jednym z wydziałów nasz ławnik Gadulkiwicz zwrócił się do kierownika biura w tonie właściwym sobie t. j. wyrażając się parlamentarnie... furmańskim, kierownik odpowiedział, nawet podobno naderzył pięścią w biurko... i chciał opuścić pokój. Nie głupi jednak lekarz bez pacjentów, zatrzymał go w pokoju, zrobił rewizję w biurku, czy czasem kierownik nie ściągnął którego z tysięcy nie wykonanych projektów ławnika, odstępując jednak od rewizji osobistej i teczki, po otrzymaniu zapewnienia że nie posiada żadnej magistrackiej rzeczy.

Ot jak u nas talenty się marnują! A władze policyjne żalą się ciągle, że nie mogą znaleźć odpowiednich kandydatów do policji kryminalnej.

Co zrobił kierownik? Wyszedł... i przedłużył sobie urlop.

Urzędnicy miejscy spodziewają się, że przedstawiciel inteligentnego proletariatu, Wacanke, stanie w obronie sponiewierzonego pracownika i w czasie dyskusji będzie towej grzmiąc będzie z mównicy radzieckiej pod adresem... magistratu.

Tylko że Wacanke już teraz jest pepesem.

Knoć.

Roboty komunistów.
 (z) Od sześciu tygodni w mieście naszym od czasu do czasu ukazują się ogłoszenia komunistyczne noszące charakter agitacji nieprzyjemny dla nas.

Elementy komunistyczne nawoływały do zbiorczych przebiegów w mieście. Dążyły do rozpręgnięcia i zaprowadzenia do bolszewickiego władu szeregu naszej armji.

Słowem pragnęli obalić to, co zostało tak m. trudem wzniesione. Iż jest ciemna i nieczysta robota tych zwyrodniałych jednostek nie była w interesie państwa. Oto d. 19 b. m. o godz. 6 rano urzędnicy policji kryminalnej, którzy już od dłuższego czasu byli na tropie tych krotów i dokonali rewizji w drukarni przy ul. Wesołoborskiej, znajdując tam przy ul. Piotrkowskiej nr. 60, gdzie zamieszkiwał tenże nakład ogłoszeń przygotowywanych do rozprowadzenia pomiędzy robotników i robotnic, uwzględniając w d. 20 i 21 do ogłoszenia strajku i manifestacji o czasie tym ogłoszenia o charakterze sympatji bolszewickiej. Reklamki Trockiego i Lenina, jak również zbliżającym się Węgrom. Niczem ta robota dostawała w ręce w ich. Cały nakład ogłoszeń wraz z osobnikami i różnymi przybarami do ujawnienia w druku, ogłoszeniowych „palek” z tydem Wesołoborskim na czele oddano do policji kryminalnej.

Informacje „Głosu Polskiego”
 „Światła” zazwyczaj informowały „Głos Polski” o ich chodzie o szerokie wiadomości, wywołujących w mieście niepokój lub nieporozumienia nie ograniczając się do przedrukowania rozporządzenia, rozkazu czy też w ogóle wszystkich ulic, dotychczasowej rejestracji b. wojskowych.

Dodał od siebie komentarz jakoby rozporządzenie do dotyczyło wszystkich mężczyzn, urodzonych w latach 1889—1893.

Od wczesnego więc rana gromadziły się przed wydziałem wojskowo-policyjnym Prezydium policji przy ul. Zielonej tłumy zainteresowanych, które z gorączkową ciekawością komentowały rozporządzenie i dowolny komentarz „Głosu Polskiego”.

Według zasięgniętych u źródła informacji rozporządzenie powyższe dotyczy tylko b. wojskowych i w żadnym wypadku nie odnosi się do tych, któ-

rzy w żadnym wojsku dotąd nie służyli.

Na zarządzenie poboru z lat 1889—1893 potrzeba aprobaty Sejmu i Naczelnika Państwa, ministerjum spraw wewnętrznych nie może samowolnie urządzić nowych poborów: O tem powinni wiedzieć współpracownicy „Głosu Polskiego” aby nieopatrzeniemi wiadomkami nie narażać setek ludzi na wystawianie godzinami przed gmachem policji.

Przebieg kinematografów.
 „Casino”. Wytwórnia francuska „Film d'art” posiada niezaprzeczone zdolności filmowych twórców. Artystka paryska Emma Lyon daje tak piękną kreację Matki bolejącej, adjecta są tak artystyczne, przedstawiają tego rodzaju wartości dzieła sztuki, iż stanowią prawdziwą bielską artystyczną dla smakosza — estety.

Treść — walka samistności ludzkich z praisynktem macierzyństwa, uderza trafną znajomością psychologii meża, który nie wie, czy dziecko jego żony jest jego własnym...

Komedja z Maksymem Linderem pobudza do śmiechu jedynie niewybrednymi, płaskimi ektiwkami, które tylko przez humor Maksyma wybaczyć ekranowi można. Zatem nie można tolerować na ekranie się ekranie, jakim jest „Odeon”, tego rodzaju sztuczności, jak „Z zakulis dyplomacji”. Ten detektywy obraz z Joe Deebsem. możliwym jest tylko dla pewnego rodzaju publiczności z przedmiotów. Jak w „Florsie”, czy „Archadji”. Podobno demonstracja tego obrazu jest nieporozumieniem, z powodu przeprowadzenia remontu aparatu.

W Lunie Erna Morena w roli Colomby daje piękną kreację kobiety, która gaśnie z powodu rozczarowania życiowego, pięknie przeprowadzona sielanka miłosna walczą o lepsze z doskonałą grą partnerów artystki. Ilustracja muzyczna jest piękna.

W „Grand Kinie” powtórzenie filmu „Opium”, posiadającego przepyszne widoki natury, to samo można powiedzieć w „Gnieździe sępów” w „Polonii” i „Cyrku Indyjskim Janaja” w „Corso”, gdzie posatem występuje w głównej roli miłutki Babi w „Broni niewieściej”.

Frekwencja w kinach mimo dobrych obrazów słaba z powodu występów gościnnych występów artystów warszawskich w teatrach.

HELENÓW.
Resursa Rzemieślnicza Chrześcijańska
 urzędza w niedzielę, dnia 20 lipca 1919 roku o godz. 2 po poł. w Helenowie

KONCERT

z którego część dochodu przeznaczona zostaje na **POLSKI CZERWONY KRZYŻ.**
 Współdziałal w koncercie przyjmują:
 1. Chór Sumowy kościoła Sw. Stanisława Kostki.
 2. Chór Sekcji II. Tow. Spiew. im. Stanisława Moniuski.
 3. Chór Sekcji Splewaczo-Dramatycznej przy Resursie Rzemieślniczej
Orkiestra Policji Państwowej.
 Posatem odbędzie się

Loterja Fantowa

W której główne wygrawy stanowią: Krowa, koza, kozioł, drób, wędliny, 2 pary damskich trzewików, zegarek kieszonkowy i wiele innych cennych przedmiotów. Cena losu loterii fantowej 1 mk.
 Wejście do parku: dla dorosłych 2 mk., dla młodzieży i wojskowych mk. 1.50

Wieczór artystyczny.
 We wtorek d. 22 w sali koncertowej odbędzie się, wieczór artystyczny z udziałem znakomitej taecarki Haliny Samolewiny, Kazimierzy Herbowskiej, prima donny operetki, Józefa Ursteina „Pikusia” ulubienca Warszawy, Leopolda Brodzińskiego znanego deklamatora art. t. Mirza oraz mistrza fortepianu Ludwika Ursteina.

M. odżywianie dzieci.
 Pisma warszawskie na prośbę Centralnego Komitetu Pomocy dla Dzieci, otwierają w dziale ofiar specjalną rubrykę na odżywianie dzieci do uznania Centralnego Komitetu, pozostającego pod egidą ministerstwa Zdrowia i Misji Amerykańskiej oraz pod protektoratem p. Heleny Paderewskiej.

Fundusze ze źródła ofiarności prywatnej płynące służyć będą do dopełnienia tej akcji, jaką Komitet podejmuje, dzięki ofiarności Ameryki i subwencji Rządu Polskiego.

Ze względu na ogrom potrzeb, jakie się ujawniają w kierunku niesienia pomocy dzieciom, zwłaszcza na kresach Rzeczypospolitej, pożądane jest jaknajszersze poparcie całego społeczeństwa polskiego. (r)

Ofiary.
 M. K. przegrany zakład, składa na „Gniazdo” 25 mk.

Teatr, muzyka i sztuka.
Teatr Polski.
Ostatni występ p. Natalji Siennickiej.
 Dziś w Teatrze Polskim odbędzie się ostatni występ znakomitej artystki p. Natalji Siennickiej. Wielka ta artystka zagra publiczności iódką skłonnością kreację Lady Braeknell w lekkomyślanej 3 aktowej komedji Oskara Wilde'a „Brat marnotrawny”. Świetna komedja, dzięki ciekawej realizacji aktorskiej odniesia na oszartowej premierze zupełny sukces artystyczny. Główne role męskie grają pp. Malinowski, Wesołowski; kobiece: obok p. Siennickiej pp. Keceleszanka i Szreniawa. Plastycznie zarysowane to posaci epizodycznych tworzą pp.: Wierzejska, Oswald i Tartakowicz.

Po południu o godz. 3 po raz pierwszy po cenach popularnych ukaza się wielce zabawny „Komendant Turm” w wykonaniu całego zespołu z pp. Wisniewskim i Puchalskim na czele.

GIEŁDA.
 Warszawa, 19 lipca
 Wart. kup. Zad. Posa
 Ruble carskie a 500 110.75-113.25
 Ruble dumskie a 1000 57.25
 Korony 54.40-45
 Franki 295.00-296.00
 Sztetlingi 89.50-90.00
 Dolary 12.75

OGŁOSZENIE.

Począwszy od poniedziałku, dnia 21 b. m. sprzedaż artykułów kontyngensowych odbywać się będzie w sklepach Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki w następującym porządku.

Zaintwierani będą posiadacze książeczek legitymacyjnych w poniedziałki pierwszego i drugiego tygodnia każdego okresu z nazwiskami, rozporządzającymi się literami

w wtorki	R, Q, R, S, I, T
w środy	L, H, N, O
w czwartki	J, J, K, I, L
w piątki	E, F, G, I, H
w soboty	A, B, C, I, D

W drugim tygodniu każdego okresu konsumenci niezaintwierani z jakiegokolwiek bądź przyczyny w dniu właściwym, mogą się zgłaszać po odbiór towarów w dniu następnym.

Łódź, dnia 20 lipca 1919 r.
Magistrat
 Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej 107-go okresu uprawnieni są do nabycia

1/2 funta fasoli	8
oraz 1/3 „ ryżu na zasadzie odcinka № 6	8
1 „ szmalcu „ „ „ „	8
1 „ słoniny „ „ „ „	9
i 1 kawałka mydła na rodzinę za Mk. 1,70 na zasadzie legitymacji chlebowej.	

MAGISTRAT
 Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 107-go, rozpoczynającego się w dniu 21 lipca r. b. uprawnieni są do nabycia:

1 1/2 funta płaczywa pszennego na zasadzie kuponu № 1	2
1 „ „ „ „ „ „	3
1 „ „ „ „ „ „	4
1 1/2 „ „ „ „ „ „	5
1/2 „ mąki pszennej „ „ „ „	6
1/2 „ fasoli za 60 fenigów „ „ „ „	7
i 1/4 cukru „ „ „ „	7

Odcinki № 8 i 9 są nieważne.

Łódź, d. 20 lipca 1919 r. **Magistrat,**
 Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
 w l. J. Petrykowski.
 Codziennie Trio Rychtera.

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

OLJEJ
 cylindrowy, lodzki, motorowy, maszynowy, wazciowy, do berowania, do podlog, i rolne.

TAUSZCZE.
 wazki, „Towata” do podlog, do skob, do kopytko, oraz stajniowy, mieszane poleca FABRYKA I SKLAD OLJOWY I SMOLOWY oraz przetworów chemicznych

WYKONAWCZY
 Łódź, Siemkiewicza 34.

Maszynista Litograficzny
 (pierwszorzędna siła) potrzebny zaraz. Wiadomość w zakładzie Graficznym Z. Terakowski i S-ka, Piotrkowska 91, od 8—9 rano.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
 choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc piciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej. Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Pniate 5—6.

Przychodnia potrzebna Krótka № 5 dentysta. 880—3

Dr. W. STANISLAWSKI
 Choroby skóry, dróg moczowych i weneryc no. Przyjmuje od 4—6. Przezwadzil się na ul. Krótka № 9.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 20, lewa oficyna III-cie wejście

???? WILSON i KAIZER ????

Aleky Rzewski.
 w walce z przemogą.
 Wybitny działacz społeczny, obecnie prezydent m. Łódź, Aleky Rzewski, miał do siebie wspomnienia swego burak-
 wie uromatowanego życia w ciekawy tomik, który ukazał się
 w druku i jest do
 nabycia we wszystkich księgarniach.

Kantor Wymiany
Bernarda KRANTZA
 Piotrkowska nr. 75.
 Kupuje i sprzedaje papiery publiczne, oraz
 różne waluty.

NA WYPŁATE
 towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy, kołdry,
 chustki, jedwabie, gotowe bluzki i fartuchy i suknie.
CH. MARKOWICZ i S-ka
 ul. Piotrkowska Nr 57, w podwórzu.

POT i niemiła WOŃ
 z nóg, rąk i pach rozpiera
 i znakomicie usuwa **powszechnie znany**
SUDORYN
 w pudełkach z etykietą
 wyrobu farmaceut. labor. „SUDORYN” w Warszawie.
 Sprzedawca w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych.
 Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.
Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw
 odrzucać jako naśladowstwa

ADEPCI
 Gry Bilardowej
 spieszcie
 do Kawiarni
„SAVOY”
 ul. Krótka Nr 6.
 a tam znajdziecie tutaj dla siebie rozrywkę mając
 do wyboru
12 najlepszych bilardów.

Warszawska Szkoła Położnych
 przy Miejskich Zakładach Położniczych
 Łódź u zjazdu ograniczona.
 Kurs roczny rozpoczyna się 1 Października i 1 Kwietnia. Podania
 dowody i wszelkie informacje przez cały rok w Magistracie m. st.
 Warszawy. Wydział Szpitalny ul. J. S. 1.

Ważne dla rolników!
 Łódzka Olejarnia Purowa i Fabryka technicznych olejów
BRACI FŁOBIER w Łodzi
 przy ul. Łowczyńskiej (róg Nowo-Zarzewskiej 39)
 (ul. na Górnego Rynku)
 podaje do wiadomości, iż skupuje po cenach rynkowych wszel-
 kie nasiona olejiste, jak to: rzepak, rzepik, siemię i inne mak-
 olejnice przyjmując do wyliczenia z dostarczonego ziarna,
 a zarazem poleca:
 wyciągi smary do lokomobli, motorów, maszyn rolniczych, ma-
 zyna do owadów i smar do wozów po cennych naj rzycie taniej ry h

Kazimierz Roszak
 Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.
 Zakład Optyczno-Chirurgiczny z dzia-
 łami fizycznym, chemicznym, elektro-
 technicznym ortopedycznym, fotograficz.
 Nadeszły oryginalne amerykańskie ma-
 szynki i ostrza
Gillette,
 oraz mydła Johnson'sa.

Farba do włosów
 firmy J. LAUTRIN. Paris
 barwi włosy siwo i jasno na żądany kolor. Żądać w składach
 aptecznych, perfumeryjnych i tryjerów.
 Składnia Farby w Łodzi
 Warszawa, ulica Marszałkowska Nr 79, telef. 219-37.
 Hurtowy sadel na Łódź: ul. Piotrkowska 124.

Stowarzyszenie
Ogrodniczo - Handlowe w Łodzi
 przy ul. Dzielnej Nr. 25
 zaprasza panów sklepowych i osoby chcące się
 zająć handlem warzyw i owoców, na
Posiedzenie
 do swego lokalu w poniedziałek, d. 21-go lipca
 r. b., o godzinie 4-cj po południu.

Pierwszorządny krawiec męski
B. KRYSZTAŁ.
 Łódź, Piotrkowska 24 2-ic piętro, front
 przyjmuje Obstałunki podług miary i wykonuje podług naj-
 nowszyh i najlepszyh angielskich jak również najnowszeh
 roboty fantazyjne. Wykonanie staranne, i na czas. Ceny
 przystępne. Uwaga: na Żądanie Sz. Klientell, robota może być
 wykonana w przeciągu 24 godzin.

Nowość!!
 Dla p.p. ogrodników i obywateli ziemskich
 Ulep-
 szona **SIENNIKI I WYPŁACZE ręczne**
 Amerykańskiej marki „Iron”
 do zasiewu wszelkich
 warzyw
 Do nabycia w fabryce
Alfreda SCHMELLERA
 w Łodzi
 ul. S-matorska 4.

Taniej niż w Warszawie
Ważne dla Pań !!!
 Otrzymany duży transport najblizszej
 zagranicznych owoch towarów: Markizeta, etamina,
 batysty, satyny, m. depolama, płócienna, białe
 towary na bieliznę
od Mk. 6⁵⁰
M. Bryl PIOTRKOWSKA 56
 w podwórzu prawa kł. II wejście
 Wzór różnych desenii i kolorów.

BIURO TECHNICZNE
Jan Szopiński i S-ka
 Łódź, Cegielińska 85
 poleca
 Kolejki wążkotorowe dla celów przemysłowych
 Lokomobile, maszyny parowe, motory,
 maszyny, artykuły techniczne,
 Pompy parowe, dźwigi,
 materiały budowlane.

Magazyn Obuwia
T. Obrebskiego
 (istniejący od r. 1894).
 Przeniesiony na ul. Piotrkowską nr. 15.
 Poleca zaane z dobroci i solidnego wykończenia OBUWIE
 (również a-ortymentowe). Specjalność: buty dla wojskowych.
 Ceny tanie.

Egzystujący od roku 1881.
Zakład ślusarsko-budowlano-maszynowy
Józefa Kulisiewicza
 w Łodzi przy ul. Ludwiki 43,
 wykonyuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wcho-
 dzące. Kolejowe, maszynowe, konstrukcyjne, schody, ośia
 żelazne, kuchnie polowe, narzędzia do robót ziemnych
 to jest kilofy, ubijacze i bresztangi, oraz wszelkie odlewy,
 również i wszelkie reparacje.
 Wykonuje prędko, akuracie i sumiennie.
 Kilofy, bresztangi i ubijacze do sprzedania na miejscu.

Dyrekcja
Towarzystwa Kredytowego
 miasta Łodzi.
Obwieszczenie
 W zastawieniu się do § 22 Ustawy Towarzy-
 stwa, Dyrekcja podaje do powazecznej wiadomości,
 że sażadane zostały pożyczki na nieruchomości:
 1. pod Nr. 1341 przy ulicy Przejazd przez
 Izydora Mastinbanda, pierwotna Rubli 40,000;
 2. pod Nr. 272a przy ulicy Cegielińskiej przez
 Ruchłę vel Rozalję Goldman i Chang-Fajgę Zausmer,
 odnowiona z konwersją Rubli 26,500 i dodatkowa z
 przeszacowania Rubli 30,000;
 3. pod Nr. 278, przy ulicy Cegielińskiej, przez
 Ruchłę vel Rozalję Goldman i Chang-Fajgę Zausmer,
 odnowiona z konwersją Rubli 68,000 i dodatkowa z
 przeszacowania Kb. 75,000;
 4. pod Nr. 275b, przy ul. Piotrkowskiej, przez
 Ruchłę vel Rozalję Goldman i Chang-Fajgę Zausmer,
 odnowiona z konwersją Rubli 60,000 i dodatkowa z
 przeszacowania Rubli 70,000;
 5. pod Nr. 1406 przy ul. Cegielińskiej, przez
 Ajsyka-Herssa i Lejba bracl Monat, odnowiona z kon-
 wersją Rubli 44,600 i dodatkowa z przeszacowania
 Rub. 30,000.
 Łódź, dnia 19-go lipca 1919 r.

Dr. Feliks Skusiewicz
 ul. Słodkowskiej Nr 11.
 Choroby skórne i weneryczne
 Godziny przyjęć: od 9-11 i od
 5-7 i pół p. p. Panie 11-12 rano.

Dr. Dutkiewicz
 Ordynator Szpitala Miejs-
 kiego dla chorób skórnych
 i wenerycznych.
 ul. Piotrkowska 50.
 od 10^{1/2}-11^{1/2} r. i od 4-7 po poł.

Dr. H. Sadkowski
 Choroby wewnętrzne
 (specjalnie żółtka i kiszki)
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr 120
 Od 9-11 r. i od 5-7 po poł.

Potrzebny chłopiec do prac
 oowni elektro-
 mechanicznej z roczną praktyką
 ślusarską. Przejazd Nr 14, biuro
 elektrotechniczne.

ogłoszenia drobne.
 Choćby żółtka, ki-
 szki, obstrukcje, he-
 moroidy leczą Szwalcar-
 skie gorzkie ziołd D-ra
 Bonera, apteki, składki a-
 pteczne.

25 mk. nagrody. Zgubiono
 kwit na 400.- mk.
 platny 1 października 1918 r., wy-
 dany M. Lissmanowi z podpisem
 I. Silbersteina. Odnieść za po-
 wyższą nagrodą na ul. Wschod-
 nią 27, Lissm n.

Dom murowany, z 12 pokojami do
 sprzedania, ul. Dolna 42.
 Józef Gawliński.

Sklep kolonialny w dobrym
 stanie, z powodu zmia-
 ny interesu do sprzedania zaraz.
 Piotrkowska Nr 205.

Do sprzedania o uli z
 nadstawkami i 5 bez nadstawek. Wido-
 mość ul. Juliusza 18.

Józef Olszyc zgubił paszport
 niemiecki, wydany przez bur-
 mistra m. Wieruszowa ziem
 Kaliskiej. Odnieść ul. Winna 5
 m. 9.

Inteligentna młoda pan-
 (P o l k a)
 przyjmie w godzinach popołud-
 niowych pracę biurową lub też
 do towarzysztwa dzieci albo star-
 sz. osoby. Łask we oferty pod
 „Zofia” w admin. „Straży Pol-
 skiej.

Teodora Strawiak Złota 5, zga-
 bila paszport niemiecki wyda-
 ny w Łodzi.

Meble szyci, szyć, szyć o-
 statniej modę, salon
 i kł. sypialnia, biurka damskie,
 weszadła, kozetki. Dzielna
 w podwórzu.

Zofia Camicievska zgubiła p-
 zport niemiecki, wydany wKa-
 tynie

ŁÓWÓZ na gumowych kołach,
 bryczak jest nowa
 prowizoryczną budką, do kuca,
 oraz karoserja automobilowa, do
 sprzedania, Cegielińska 62.

M -iek Kalman ul. Ogórowa 18
 zgubił paszport austriacki,
 w Łodzi w Biurostowiu.

O -ca Świętovska zgubiła pasa-
 port rosyjski, wydany z m. Po-
 łuny, gubern. Wołyńskiej. Odnieść
 ul. Łowicza 18.

Akuszarka w Łodzi
 Piotrkowska 120 m.